



ANDRZEJ B. KRUPA

Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie

abkrupa@wp.pl

ORCID: orcid.org/0000-0001-8156-7698

PAŃSTWO WOBEC DOMU ZGROMADZENIA SIÓSTR ŚW. ELŻBIETY W SOPOCIE PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ. STUDIUM PRZYPADKU

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2024.015>

Streszczenie

Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety od 1920 roku posiadało dom przy ul. Obrońców Westerplatte 3 w Sopocie. Prowadziło tam szpital. W 1945 roku w budynku urządzono szpital miejski. W 1952 roku siostry wyeksmitowano z ich posesji do domu zakonnego w Gdańsku, nie zapewniając lokalu zastępczego w Sopocie. W 1957 roku elżbietanki wygrały sprawę sądową o zapłatę czynszu za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości. Wyrok uchylił jednak Sąd Najwyższy. Siostry, pomimo że nie rozporządzały nieruchomością, pozostały jednak jej właścicielkami. Elżbietanki ponownie otworzyły tam dom zakonny w 1990 roku.

Słowa kluczowe: Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety, polityka wyznaniowa, Polska Ludowa, Sopot, województwo gdańskie

*THE STATE TOWARDS THE CONGREGATION
OF THE SISTERS OF ST ELIZABETH
IN Sopot AFTER THE SECOND WORLD WAR. A CASE STUDY*

Abstract

The Congregation of Sisters of St Elizabeth had a house at 3 Obroncow Westerplatte Street in Sopot since 1920. It ran a hospital. In 1945 the building became a municipal hospital. In 1952 the sisters were evicted from their property to a monastic house in Gdansk, without providing substitute accommodation in Sopot. In 1957 the Elizabethan sisters won a court case for payment of rent for non-contractual use of their property. However, the verdict was overturned by the Supreme Court. Although the sisters did not dispose of the property, they nevertheless remained its owners. The Sisters of St Elizabeth reopened a monastic house there in 1990.

Keywords: Elisabethan sisters, denominational policy, People's Republic of Poland, Sopot, Gdansk voivodship

Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety, założone w 1842 roku, cieszyło się szczególnym zainteresowaniem historyków. Dzieje elżbietanek przybliżyli czytelnikom ks. Joseph Schweter¹ i Johannes Mertens². W 1981 roku, w związku z siedemsetpięćdziesięcioleciem śmierci patronki zgromadzenia zakonnego, ukazał się dedykowany jubileuszowi numer „Naszej Przeszłości”, z którego należy wyróżnić artykuły ks. Józefa Patera³, s. Edmunda Podolskiej⁴ i s. Teodory Zipzer⁵. Godne podziwu badania nad przeszłością elżbietanek po 1945 roku przeprowadziła s. Katarzyna Żaneta Szytlc. Ich wyniki zostały opublikowane w monografii⁶ oraz

¹ J. Schweter, *Geschichte der Kongregation der Grauen Schwestern von der heiligen Elisabeth. Ein Beitrag zur Geschichte der katholischen Caritas und Mission in den letzten 100 Jahren*, t. 1, *Gesamtgeschichte*, t. 2, *Die einzelnen Niederlassungen nach den Ordensprovinzen*, Breslau 1937.

² J. Mertens, *Geschichte der Kongregation der Schwestern von der heiligen Elisabeth 1842–1992*, t. 1–2, Reinbek 1998; polskie tłumaczenie publikacji zob. tenże, *Historia Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety 1842–1992*, t. 1–2, Rzym 2021–2022.

³ J. Pater, *Zarys Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety*, „Nasza Przeszłość” (cyt. dalej: NP) 1981, t. 55, s. 46–83.

⁴ E. Podolska, *Opieka sióstr św. Elżbiety nad chorymi. Zakłady opieki zdrowotnej zamkniętej*, NP 1981, t. 55, s. 191–248.

⁵ T. Zipzer, *Ambulatoryjna pielęgnacja chorych i pomoc ubogim sióstr św. Elżbiety w Polsce w latach 1914–1978*, NP 1981, t. 55, s. 285–338.

⁶ K. Ż. Szytlc, *Prowincja Toruńska Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w latach 1946–2006*, Toruń 2010.

w publikacjach wieloautorskich⁷. Opracowania te nie wyczerpały jednak tematu, sformułowanego w tytule artykułu. Z tego względu warto uzupełnić te wiadomości, poddając analizie dokumenty zdeponowane w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Archidiecezji Gdańskiej i Archiwum Państwowym w Gdańsku. Paginację dokumentów posiadają tylko przebadane i wykorzystane jednostki archiwalne z ostatniego z wymienionych archiwów.

Elżbietanki przybyły do Sopotu w 1915 roku. Pięć lat później zamieszkały w budynku przy *Rickertstrasse* 3 (obecnie ul. Obrońców Westerplatte). Prowadziły tam szpital, zajmując się także opieką ambulatoryjną nad chorymi⁸. Siostry nieprzerwanie zarządzały nieruchomością, nie opuściły jej nawet w trakcie walk o miasto w marcu 1945 roku⁹. Już 15 kwietnia Zarząd Miejski Sopotu zajął część budynku na szpital miejski. Według pozwu z 1956 roku, parafowanego przez przełożoną domu zakonnego w Gdańsku s. Romualdę Szymałę, odbyło się to bez ich pozwolenia¹⁰. S. Comelia Tytułska, stojąca na czele wspólnoty zakonnej w Sopocie, oświadczyła natomiast w 1946 roku, że obiekt został wydzierżawiony za jej wiedzą i zgodą¹¹. Bezspornym jednakże pozostaje, że miasto żadnej umowy z siostrami nie zawarło, nie płacono również czynszu za najem¹². Sprawa przysługujących z tego tytułu należności została przedstawiona Zarządowi Miejskiemu w Sopocie w piśmie z 29 maja 1947 roku, jednak bez jakiegokolwiek skutku¹³.

Należy zaznaczyć, że jeszcze w 1946 roku sopockie elżbietanki wystąpiły do Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Gdańsku o przywrócenie w trybie art. 19

⁷ Taż, *Dzieje Prowincji Toruńskiej Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety*, w: *Źródła duchowości Europy. Święta Elżbieta – świadectwo miłości miłosiernej*, red. M. Mróz, J. Perszon, K. Ż. Sztylec, Toruń 2008, s. 185–207; K. Ż. Sztylec, *Represje władz państwowych wobec zgromadzeń zakonnych w powojennej Polsce na przykładzie Prowincji Toruńskiej Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety*, w: *Diecezja Chełmińska w czasach komunizmu (1945–1990)*, red. W. Polak, W. Rozynkowski, J. Sziling, t. 1, Pelplin 2008, s. 135–153; K. Ż. Sztylec, *S. Maria Plewińska i s. Elżbieta Włodarczyk jako ofiary prześladowań osób konsekrowanych przez władze państwowe*, w: *Diecezja Chełmińska w czasach komunizmu (1945–1990)*, red. W. Polak, W. Rozynkowski, J. Sziling, t. 2, Pelplin 2009, s. 59–72.

⁸ K. Ż. Sztylec, *Prowincja Toruńska Zgromadzenia*, dz. cyt., s. 139–140.

⁹ Archiwum Akt Nowych (w Warszawie) (cyt. dalej: AAN), Urząd do Spraw Wyznań (cyt. dalej: UdSW), sygn. 34/17, Pismo L.dz.Sp.W. 10/47 z 12 II 1947 r.

¹⁰ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pozew z 22 XII 1956 r.

¹¹ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Protokół z 6 II 1947 r. W lutym 1951 roku adwokat Sylwester Tomaszewski, występując w imieniu elżbietanek, zwrócił uwagę przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Sopocie, że s. Tytułska nie posiada upoważnienia do decyzji przekraczających zakres zwykłego zarządu. Ewentualne jej dyspozycje, dotyczące sopockiego domu nie miały zatem jakiegokolwiek skutku prawnego; zob. Archiwum Państwowe w Gdańsku (cyt. dalej: APG), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku (cyt. dalej: KW PZPR Gd), sygn. 1872, k. 6.

¹² AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pozew z 22 XII 1956 r.

¹³ APG, KW PZPR Gd, sygn. 1872, k. 4.

dekretu z 8 marca 1946 roku o majątkach opuszczonych i poniemieckich¹⁴ prawa posiadania nieruchomości przy ul. Obrońców Westerplatte¹⁵. W styczniu 1947 roku przełożona prowincjalna s. Tymotea Ropińska uzupełniła wniosek o zaświadczenie, że dom zakonny w Sopocie należy do prowincji pomorskiej zgromadzenia¹⁶. Naczelnik Wydziału Prawnego OUL J. Zarębski stwierdził na podstawie przedłożonych dokumentów, że sopocki dom zakonny nie jest w świetle obowiązującego prawa mieniem poniemieckim, lecz opuszczonym¹⁷. Jeszcze dalej idący wniosek wysnuł naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku Stefan Drozd. Opiniując sprawę zwrócił uwagę, że siostry były w posiadaniu nieruchomości od momentu wejścia w jej posiadanie, włącznie z okresem szturm Armii Czerwonej na miasto w 1945 roku. Według Drozda postępowanie w sprawie przywrócenia nieutraconego posiadania majątku było zatem zbędne¹⁸.

Szpital Miejski w Sopocie prowadził przy ul. Obrońców Westerplatte 3 swój oddział do końca lipca 1947 roku. Od 1 sierpnia tegoż roku do 15 sierpnia 1949 roku w budynku elżbietanek funkcjonował Szpital Morski. Umowy nie zawarto, jednak użytkownik, Morski Urząd Zdrowia w Gdyni, płacił siostram czynsz¹⁹. Po 15 sierpnia 1949 roku obiekt przeszedł w gestię Wydziału Zdrowia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku²⁰. Na tej podstawie Zarząd Miejski w Sopocie przystąpił do urządzenia szpitala położniczego. Sprawa była dla władz miasta na tyle pilna, że siostry poproszono o udostępnienie pomieszczeń jeszcze przed podpisaniem umowy najmu, obiecując jej zawarcie „w najbliższym czasie”. Elżbietanki oddały więc na potrzeby państwowej służby zdrowia gmach frontowy. Pozostawiły sobie prawie cały parter (bez dwóch pokoi), tj. kaplicę, zakrystię, refektarz, pokój dla sióstr i jedyną ich umywalnię. W dyspozycji domu zakonnego była także oficyna, gdzie siostry mieszkały²¹.

Najemca, wbrew obietnicom, zwlekał z dopełnieniem formalności. 25 marca 1950 roku adwokat Sylwester Tomaszewski z Torunia przedłożył zatem miastu, w imieniu prowincji pomorskiej Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, projekt umowy. W trakcie pertraktacji z urzędnikami uzgodniono, że przedmiotem dzierżawy będą pomieszczenia wraz z wyposażeniem²². Warto zauważyć, że Tomaszewski przy-

¹⁴ Dziennik Ustaw (cyt. dalej: Dz.U.) z 1946, nr 13, poz. 87.

¹⁵ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo L.dz.20244 z 13 XI 1946 r.

¹⁶ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo z 18 I 1947 r.

¹⁷ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo L.dz.20244/V z 30 I 1947 r.

¹⁸ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo L.dz.Sp.W. 10/47 z 12 II 1947 r.

¹⁹ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo L.dz.Zdr-1/57 3 VI 1957 r.

²⁰ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo I/2/57/251 z 22 VI 1957 r.

²¹ APG, KW PZPR Gd, sygn. 1872, k. 1, 4.

²² Tamże, k. 13-14.

pomniął wówczas także o zaległościach w zapłacie czynszu za dotychczasowe użytkowanie budynku²³.

Zarząd Miejski Sopotu osiągnąwszy cel, którym było uruchomienie szpitala przy ul. Obrońców Westerplatte 3, „uznał za słuszne i sprawiedliwe zaszyć się w kompletne milczenie”²⁴. Współgrało to z polityką władz centralnych, które przystąpiły do utworzenia jednolitego, państwowego kierownictwa w służbie zdrowia. Podstawę prawną upaństwowienia szpitali wyznaniowych stanowiła ustawa z 28 października 1948 roku o zakładach społecznej służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia. Art. 13 regulacji przewidywał możliwość objęcia mocą decyzji Rady Ministrów zakładów leczniczych w zarząd lub na własność państwa czy też związku samorządu terytorialnego. Ustawodawca wskazał, że mogło to nastąpić, jeżeli utrzymanie takiego zakładu było zadaniem państwa albo gdy dotychczasowy właściciel nie był w stanie zapewnić jego funkcjonowania „na odpowiednim poziomie”²⁵. Po akceptacji 13 sierpnia 1949 roku przez Biuro Polityczne KC PZPR „dotychczasowej linii partii” w kwestii zmian w opiece zdrowotnej²⁶, przystąpiono do działań. Na mocy dwóch uchwał Rady Ministrów z 21 września 1949 roku upaństwowiono 36 szpitali prowadzonych przez Kościół, w tym 14 należących do Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety²⁷. Nie było wśród nich placówki medycznej w Sopocie, niebędącej we władaniu elżbietanek już od 1945 roku.

Współpraca elżbietanek z dyrekcją szpitala położniczego, pomimo braku efektów działań adwokata Tomaszewskiego, układała się harmonijnie. Cztery z nich zatrudniono jako pielęgniarki, dwie zaś w pralni i w charakterze woźnej. Przełożona domu zakonnego s. Comelia Tytułska została referentem²⁸. Wkrótce jednak stery zakładu objęła wicedyrektor Galusowa, przejmując wszystkie zagadnienia administracyjne²⁹. Nie ukrywała swej nienawiści do właścicielek posesji. Siostrom

²³ Tamże, k. 4.

²⁴ Tamże, k. 5.

²⁵ Dz.U. z 1948, nr 55, poz. 434; por. A. Szymański, *Akcja przejmowania szpitali wyznaniowych w oparciu o ustawę z 28 października 1948 r. o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2007, t. 10, s. 281–282.

²⁶ Protokół nr 18 posiedzenia Biura Politycznego w dniu 13 VIII 1949 r., opr. A. Dudek, A. Kochański, K. Persak, w: *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949–1970*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2000, s. 30.

²⁷ Monitor Polski (cyt. dalej: M.P.) z 1949, nr 68, poz. 884, M.P. z 1949, nr 68, poz. 885; por. E. Kaczmarek, *Dlaczego przeszkadzały? Polityka władz partyjnych i rządowych wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce w latach 1945–1956*, Warszawa 2007, s. 173.

²⁸ APG, KW PZPR Gd, sygn. 1872, k. 16.

²⁹ Tamże, k. 1. Także w innych zakładach leczniczych w Polsce mianowano wówczas zastępców dyrektorów, których głównym zadaniem była ateizacja służby zdrowia. 16 grudnia 1949 roku prymas Stefan Wyszyński zaprotestował przeciwko takim praktykom w liście do ministra administracji publicznej Władysława Wolskiego; zob. B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL, t. 1, 1944–1955*, Olsztyn 1999, s. 75.

zabroniono przyjmowania w głównym budynku osób szukających pomocy pielęgniarskiej. Utrudniono, czy wręcz uniemożliwiono z nimi jakikolwiek kontakt, odbierając linię telefoniczną. Osoby z zewnątrz, niebędące pacjentami, utraciły dostęp do mającej charakter publiczny kaplicy. Elżbietankom uniemożliwiono także korzystanie z frontowego wejścia po godzinie 18, co przełożona domu zakonnego oceniła jako „wychodzące poza ramy przyzwoitości”. W lutym 1951 roku dyrektor administracyjny nakazała natomiast elżbietankom opróżnienie do 10 marca pomieszczeń użytkowanych przez nie na parterze (w tym kaplicy) i przekazanie ich szpitalowi. Wspólnota, licząca wówczas 12 siostr, została w ten sposób zepchnięta do ośmiopokojowej oficyny nieposiadającej łazienki, pozbawionej zresztą już wówczas połączenia z budynkiem głównym³⁰.

Elżbietanki postanowiły poszukać pomocy u rezydującego przy kościele św. Jerzego w Sopocie kapelana Wojska Polskiego o. ppłk. Stanisława Kałuży OFM³¹, wchodzącego w skład kierowniczego gremium Okręgowej Komisji Księży przy ZBoWiD w Gdańsku³². 19 lutego 1951 roku przełożona domu zakonnego skierowała w związku z tym do niego pismo z opisem szykan. Miała niewątpliwie nadzieję, że duchowny, jako „ksiądz patriota”, wykorzysta dobre stosunki z władzą i wyjedna w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej respektowanie praw elżbietanek jako właścicielek posesji. List trafił jednak do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku. Tam zaś sprawą siostr zajął się kolektyw partyjny. Jak zanotował pięć dni później kierownik Referatu Organizacji Masowych KW PZPR W. Jabłoński, problem „załatwiono w ten sposób, że postaramy się je wypędzić w ogóle”³³.

Jest niemal pewne, że w wojewódzkiej instancji partyjnej znane już były plany rozbudowy trakcji elektrycznej PKP. W ramach inwestycji przewidywano wyburzenie szeregu budynków, w tym wspomnianej oficyny elżbietanek. Oficjalne zawiadomienie Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych przesłała Referatowi do Spraw Wyznań PWRN w Gdańsku 26 lutego 1951 roku. W piśmie zasugerowano przekwaterowanie siostr do innych domów kongregacji, co pozwoliłoby uniknąć znacznego wydatku na wybudowanie domu zastępczego. Naczelnik Biura Praw-

³⁰ APG, KW PZPR Gd, sygn. 1872, k. 1–2.

³¹ Status kanoniczny o. Kałuży był niejasny. Rezydował na plebanii przy kościele św. Jerzego w Sopocie, zajętej na potrzeby duszpasterstwa wojskowego. Uważał się za „proboszcza Garnizonu Sopot”, był również tak określany przez generalnego dziekana Wojska Polskiego ks. Romana Szemraja. Kuria Biskupia Gdańska tytułowała duchownego „kapelanem kościoła garnizonowego”. Równocześnie parafia św. Jerzego posiadała proboszcza, był nim ksiądz diecezjalny; zob. Archiwum Archidiecezji Gdańskiej (cyt. dalej: AAG), Akta duszpasterskie parafii i kościołów rektorskich, Teczka: Par. św. Jerzego Sopot, Pismo nr 98/51 z 22 XI 1951 r.; tamże, Pismo L.dz. 25-3-1953 z 16 II 1953 r.

³² J. Hlebowicz, *Polityka na ambonie. Środowisko księży patriotów w województwie gdańskim w latach 1950–1956*, Gdańsk-Warszawa 2024, s. 127.

³³ APG, KW PZPR Gd, sygn. 1872, k. 1–2.

nego PKP informował równocześnie, że nabycie części nieruchomości od hipotecznego właściciela nastąpi w oparciu o obowiązujące przepisy³⁴. Według księgi wieczystej był nim wciąż *Die katholische Wohltätigkeitsanstalt zur heiligen Elisabeth in Breslau*³⁵.

Dwa dni później mec. Tomaszewski, który bezsprzecznie nie wiedział o projektowanej modernizacji torów kolejowych, po raz kolejny zwrócił się w imieniu prowincji pomorskiej elżbietanek do PMRN w Sopocie o podpisanie umowy najmu, z czym miasto zwlekało już od blisko roku. Informował także, że o wydarzeniach na terenie sopockiego domu zakonnego przełożona prowincjalna dowiedziała się dopiero z kopii pisma skierowanego do ks. Kałuży. Prawnik reprezentujący siostry prosił w związku z tym, by pouczono personel szpitala, że unormowanie praw do korzystania z gmachu nie należy do spraw bieżącej administracji. Nie może się więc nimi zajmować miejscowa przełożona klasztoru. W ślad za pismem adwokata, przewodniczący sopockiego PMRN zaprosił go na konferencję w dniu 2 kwietnia³⁶. W jej trakcie poruszano sprawy drugorzędne, takie jak przeniesienie ruchomości elżbietanek na strych. Urzędnicy zażądali także usunięcia z sutereny świeckiej mieszkanek, nienależącej do kongregacji zakonnej. Wobec zaś Tomaszewskiego wysunięto zarzuty, że ton jego pisma z 28 lutego do władz był „nieodpowiedni”³⁷. Administracja państwowa ewidentnie dążyła do przewleczenia sprawy do chwili, gdy w związku z kolejową inwestycją, niczego nieświadome siostry zostaną wywłaszczone.

6 marca 1951 roku kierownik referatu wyznaniowego Zdzisław Szeffler przekazał wniosek PKP Urzędowi do Spraw Wyznań w Warszawie, popierając zawarty w nim postulat przeniesienia elżbietanek w inne miejsce. Sugerował jako docelowe miejsce eksmisji dom zakonny przy ul. Opackiej 5 w Gdańsku-Oliwie, lub, co według niego „byłoby bardziej pożądane”, dom prowincjalny w Toruniu³⁸. Pozbyto by się bowiem w ten sposób z Trójmiasta nie tylko jednego z katolickich klasztorów, lecz także usunięto by poza województwo gdańskie 12 sióstr zakonnych. Dyrektor UdSW Antoni Bida nie wskazał jednak gdańskim urzędnikom gotowego rozwiązania. 28 marca wyłącznie bowiem pozytywnie zaopiniował wniosek przekwaterowania, nakazując wyznaczenie siostrom terminu wyprowadzki i ewentualne ułatwienie przenosin³⁹.

Planowana rozbiórka oficyny zaniepokoiła natomiast dyrektora szpitala Władysława Duchniewskiego i przełożoną pielęgniarek Anielę Byczkowską. Obawiano się, że placówka służby zdrowia będzie musiała pracującym w niej elżbietankom

³⁴ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo Nr Pr. 3b/2 23/15/51 z 26 II 1951 r.

³⁵ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Wyciąg informacyjny z księgi wieczystej.

³⁶ APG, KW PZPR Gd, sygn. 1872, k. 4–6.

³⁷ Tamże, k. 14–15.

³⁸ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo S.R.W.IV/32/51 z 6 III 1951 r.

³⁹ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo Nr.SR.WIV/1/51 z 28 III 1951 r.

zapewnić inne pomieszczenia mieszkalne. 20 kwietnia 1951 roku poproszono zatem, by Wydział Zdrowia PWRN w Gdańsku wyraził zgodę na ich zwolnienie i zatrudnienie personelu świeckiego. Dyrekcja szpitala wystawiła jednocześnie siostronom negatywną opinię. Miały one bowiem nie wywiązywać się z nakładanych na nie obowiązków, opuszczając oddział niemowlęcy i udając się na modlitwy do kaplicy. Przełożonej domu zakonnego zarzucono słabą znajomość języka polskiego. Pięć niezatrudnionych sióstr wykonywało natomiast zabiegi ambulatoryjne, których kontynuowanie umożliwiła im wspomniana już interwencja mec. Tomaszewskiego z końca lutego tegoż roku⁴⁰.

W dniu 15 listopada 1951 roku PMRN w Sopocie wydało, na podstawie dekretu o publicznej gospodarce lokalami⁴¹, decyzję o wykwaterowaniu elżbietanek⁴². 7 grudnia tegoż roku Wojewódzka Komisja Lokalowa w Gdańsku nałożyła natomiast na PKP obowiązek dostarczenia do tego celu środków lokomocji⁴³. Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety odmówiło opuszczenia sopockiej posesji, powołując się na art. 7 ust. 1 pkt 7 wskazanej regulacji, wyłączającej z jej mocy świątynie i domy modlitwy. Siostry przekwaterowano jednak do domu zakonnego w Gdańsku-Oliwie, a oficynę rozebrano na początku 1952 roku⁴⁴.

Adwokat Tomaszewski próbował powstrzymać eksmisję sióstr, kierując 23 grudnia 1951 roku bezskuteczne odwołanie do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej. Sprawą zajęto się bowiem dopiero ponad trzy miesiące później, gdy oficyna już nie istniała⁴⁵. Na skutek interwencji 8 marca 1952 roku Państwowa Komisja Lokalowa przy Prezesie Rady Ministrów uchyliła natomiast postanowienie z 15 listopada 1951 roku o wykwaterowaniu sióstr z klasztoru⁴⁶. Jednak już miesiąc później ten sam organ administracji wznowił postępowanie i zatwierdził uchyloną wcześniej przez siebie decyzję. Zmianę stanowiska uzasadniano pierwotnym oparciem się „na błędnych informacjach, co do stanu faktycznego”. Argumentowano, że elżbietankom zapewniono lokal zastępczy. Zaś elektryfikacja kolei, będąca pretekstem do przekwaterowania, miała duże znaczenie dla gospodarki narodowej⁴⁷.

Formalne wywłaszczenie na rzecz PKP części nieruchomości przy ul. Obrońców Westerplatte 3 w Sopocie o powierzchni 64 m², przeznaczonej na inwestycję, przeprowadzono dopiero 22 listopada 1955 roku. Zastępca przewodniczącego

⁴⁰ APG, KW PZPR Gd, sygn. 1872, k. 16.

⁴¹ Dz.U. z 1950, nr 36, poz. 337.

⁴² AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo PKL-II-3805/52 z 8 IV 1952 r.

⁴³ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo Pr.3b/223/26/51 z grudnia 1951 r.

⁴⁴ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo PKL-II-3805/52 z 8 IV 1952 r. Koordynacją przekwaterowania elżbietanek do Gdańska-Oliwy zajmował się RdSW w Gdańsku; zob. AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo Pr.3b/223/26/51 z 29 XII 1951 r.

⁴⁵ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo L.O-1060-1/52 z 7 IV 1952 r.

⁴⁶ APG, KW PZPR Gd, sygn. 1872, k. 62.

⁴⁷ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo PKL-II-3805/52 z 8 IV 1952 r.

PWRN w Gdańsku Kazimierz Okoniewski orzekł, że decyzja pozbawiła własności Katolicki Zakład Dobroczynny pw. św. Elżbiety we Wrocławiu z dniem zgłoszenia wniosku wywłaszczeniowego, tj. od 11 lutego 1952 roku⁴⁸. Wojewódzka administracja państwowa potwierdziła przy okazji, najpewniej niezamierzenie, prawa elżbietanek do sopockiej posesji.

Kolejna zmiana w sposobie użytkowania budynku przy ul. Obrońców Westerplatte 3 nastąpiła z dniem 1 stycznia 1955 roku. W miejsce szpitala miasto Sopot urządziło przychodnię obwodową⁴⁹. 15 października 1956 roku przełożona domu zakonnego w Gdańsku przy Targu Siennym s. Romualda Szymała, powołując się na decyzję wywłaszczeniową Okoniewskiego, wystąpiła do Wydziału Zdrowia PWRN w Sopocie o zapłatę do końca listopada tegoż roku zaległego czynszu za używanie wspomnianej nieruchomości za okres dziesięciu lat⁵⁰. Wydział Zdrowia PWRN w Gdańsku, który przejął prowadzenie sprawy ocenił, że jeżeli elżbietanki rzeczywiście są właścicielami nieruchomości, to ich roszczenie „w zasadzie jest słuszne”. Gdańska administracja 3 grudnia 1956 roku poprosiła w związku z tym Wydział Prawny Ministerstwa Zdrowia o zajęcie stanowiska, czy „ze względu na obecną sytuację polityczną” należy dopuścić do nieuchronnego procesu⁵¹. W odpowiedzi Ministerstwo Zdrowia 29 grudnia zasugerowało PWRN w Gdańsku zawarcie od początku następnego roku z kongregacją zakonną umowy najmu. Urzędnicy ministerialni nie odnieśli się natomiast do roszczeń, dotyczących nieuregulowanych zobowiązań, gdyż sprawa ta była „w toku załatwiania”⁵².

22 grudnia 1956 roku Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety złożyło jednak w Sądzie Wojewódzkim w Gdańsku pozew o zapłatę 173 520 zł.⁵³ W dniu 31 maja żądania ograniczono do 134 478 zł, uwzględniając czynsz wniesiony przez Morski Urząd Zdrowia w Gdyni w latach 1947–1949. Po rozprawie adwokat Lewicki, reprezentujący elżbietanki, wysunął koncepcję ugody. Zaproponował prawnikowi pozwanego, w zamian za odstąpienie od procesu, przydzielenie elżbietankom mieszkania zastępczego w Sopocie oraz podpisanie od 1 stycznia 1957 roku umowy najmu budynku przy ul. Obrońców Westerplatte⁵⁴. Sprawa nie została jednak sfinalizowana. Sąd zaś w dniu 26 czerwca zasądził od Skarbu Państwa PMRN w Sopocie kwotę 101 943 zł.⁵⁵

Kuria Biskupia Gdańska, wspierając elżbietanki w związku z „naruszeniem elementarnych zasad praworządności”, 20 lipca 1957 roku prosiła UdSW o inter-

⁴⁸ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Orzeczenie Nr S.A.A.IIA/3/52 z 22 XI 1955 r.

⁴⁹ APG, Urząd Wojewódzki w Gdańsku (cyt. dalej: UW Gd), sygn. 2992, k. 640.

⁵⁰ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo z 14 XI 1956 r.

⁵¹ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo L.dz.ZDR.Pr.Og. 27/56 z 3 XII 1956 r.

⁵² AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo PL.62-50-Og/56 z 29 XII 1956 r.

⁵³ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pozew z 22 XII 1956 r.

⁵⁴ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo L.dz.Zdr.-1/57 z 3 VI 1957 r.

⁵⁵ APG, UW Gd, sygn. 2992, k. 328.

wencję. Wobec nieprzydzielenia siostram przez władze Sopotu mieszkania zastępczego, kanclerz kurii ks. Kazimierz Mirynowski wniósł o oddanie im jednego piętra w ich własnym domu, z którego usunięto je pięć lat wcześniej⁵⁶. W styczniu 1958 roku za powrotem zgromadzenia do Sopotu opowiedziało się również 318 mieszkańców miasta. W petycji, przekazanej miejscowej administracji państwowej, proszono o „naprawienie krzywdy”, którą była bezprawna likwidacja domu zakonnego⁵⁷.

Naczelnik wydziału w UdSW Wł. Noiński, analizując we wrześniu 1957 roku stan prawny sprawy, stwierdził celowość podjęcia starań o uchylenie niekorzystnego dla państwa wyroku z 26 czerwca. Potwierdził jednocześnie złamanie przepisów przy eksmisji w 1952 roku. Elżbietankom należało wówczas bowiem zapewnić inny lokal zastępczy w obrębie tej samej miejscowości, nie zaś przenosić je do Gdańska-Oliwy⁵⁸. Noiński zadał także PWRN w Gdańsku pytanie, dlaczego „dopuściło do rozprawy sądowej i, co gorsze, przegrania procesu”⁵⁹. Kierownik gdańskiej administracji wyznaniowej Leon Piotrowski, odpowiadając na zarzuty, obciążył winą PMRN w Sopocie. Oskarżył tamtejszych urzędników o zlekceważenie możliwości polubownego załatwienia sprawy zgodnie z propozycją przedłożoną przez mec. Lewickiego⁶⁰, chociaż to właśnie w jego kompetencjach leżała koordynacja spraw wyznaniowych w województwie gdańskim.

W wyniku wniesienia rewizji, Sąd Najwyższy postanowieniem z 3 grudnia 1958 roku uchylił wyrok Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku. Trzyosobowy skład sędziowski stwierdził, że na podstawie art. 17 ustawy o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym⁶¹, nieruchomości w Sopocie przeszła z dniem 8 marca 1958 roku na własność Skarbu Państwa. Odszkodowanie za bezumowne korzystanie z obiektu zostało zaś umorzone⁶².

Na początku 1961 roku Oddział Ksiąg Wieczystych Sądu Powiatowego w Sopocie postanowił o założeniu nowej księgi wieczystej dla posesji przy ul. Obrońców Westerplatte 3 i wpisał w niej polską nazwę właściciela, tj. *Zakład Dobroczyńny św. Elżbiety we Wrocławiu*. Sąd, podejmując decyzję, kierował się aktem wywłaszczenia na rzecz PKP z 1955 roku, którym PWRN w Gdańsku uznało prawo wła-

⁵⁶ AAG, Akta kurii biskupiej, Teczka: Ss. elżbietanki Sopot, Pismo L.dz. 3725/57 z 20 VII 1957 r. Brak jakiegokolwiek odpowiedzi spowodował wysłanie ponad dwa miesiące później ponaglenia; tamże, Pismo L.dz. 4618/57 z 29 VIII 1957 r.; por. AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo L.dz. 4618/57 z 29 VIII 1957 r.

⁵⁷ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo Natalii Wandy Cesarzowej ze stycznia 1958 r.

⁵⁸ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Notatka z 12 IX 1957 r.

⁵⁹ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo IV-5/154/57 z 12 VIII 1957 r.

⁶⁰ AAN, UdSW, sygn. 34/17, Pismo IV-837/57 z 23 VIII 1957 r.

⁶¹ Zgodnie z regulacją przedsiębiorstwa oraz inne mienie, które utracono przed 31 grudnia 1954 roku, pozostające w faktycznym zarządzie państwowym, przeszły z mocy prawa przeszły na własność państwa; zob. Dz.U. z 1958, nr 11, poz. 37.

⁶² APG, UW Gd, sygn. 2992, k. 328–333.

sności elżbietanek do posesji⁶³. W lipcu 1962 roku sopocka administracja państwowa próbowała zmienić wpis na rzecz Skarbu Państwa. Postanowienie sądu z 1961 roku, wobec nieodwołania się od niej w przewidzianym w prawie terminie, zdążyło się już jednak uprawomocnić⁶⁴. Ewentualne wniesienie rewizji nadzwyczajnej nie było w ocenie dyrektora UdSW Tadeusza Żabińskiego możliwe, gdyż Sąd Najwyższy był związany swym wyrokiem w sprawie z 1958 roku, uznającym polskie jednostki kościelne za właściciela majątku na Ziemiach Odzyskanych. Żabiński zwrócił się w związku z tym do ministra zdrowia i opieki społecznej Jerzego Sztachelskiego (jego poprzednika w UdSW do 1961 roku) o upaństwowienie nieruchomości, a następnie o ujawnienie tego w księdze wieczystej⁶⁵.

Kolejne nadzieje elżbietanek na odzyskanie domu zakonnego w Sopocie były związane z uwłaszczeniem Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych na początku lat siedemdziesiątych XX wieku. W 1972 roku przełożona prowincjalna Marta Recka zwróciła się do Rady Ministrów o zwrot nieruchomości⁶⁶. Zapadła jednak decyzja negatywna, pomimo że wpis w księdze wieczystej wciąż wskazywał siostry jako właścicielki posesji. W uzasadnieniu powołano się na użytkowanie obiektu przez służbę zdrowia oraz istnienie przesłanek do jego upaństwowienia⁶⁷.

Budynek elżbietanek w Sopocie po remontach adaptacyjnych posiadał łączną powierzchnię 482 m² i 16 pokoi. W 1971 roku miały w nim siedzibę przychodnia rejonowa, miejska stacja sanitarno-epidemiologiczna oraz biuro sanitarne⁶⁸. Do 1974 roku ulokowano tam także komisję poborową⁶⁹. W styczniu tegoż roku Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety wystąpiło z roszczeniami zapłaty komornego za okres nieprzedawnionych trzech lat. Naczelnik miasta Sopotu podejrzewał, że żądania sióstr poprzedzają wytoczenie powództwa cywilnego. Wobec nieprzejęcia nieruchomości przez Skarb Państwa rozprawa przed sądem, w jego ocenie, mogła skończyć się przegraną⁷⁰. Zwrócono się zatem po raz kolejny do ministra zdrowia i opieki społecznej o wydanie decyzji o upaństwowieniu. Tym razem uczynił to jednak wojewoda gdański⁷¹.

⁶³ Tamże, k. 625.

⁶⁴ Tamże, k. 626.

⁶⁵ Tamże, k. 397–398.

⁶⁶ Tamże, k. 477.

⁶⁷ Tamże, k. 483–484. Na temat uwłaszczenia Kościoła na Ziemiach Odzyskanych po 1971 roku zob. D. Mazurkiewicz, *Spór o prawo własności kościelnych majątków poniemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1973*, „Studia Paradyskie” 2006, t. 16, s. 221–240.

⁶⁸ APG, UW Gd, sygn. 2992, k. 640.

⁶⁹ Tamże, k. 653.

⁷⁰ Tamże, k. 652–654.

⁷¹ Tamże, k. 658–659.

Sprawę uregulowania statusu prawnego nieruchomości Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w Sopocie w 1988 roku przejęła Kuria Biskupia Chełmińska⁷². Budynek w styczniu 1990 roku użytkowały Zespół Opieki Zdrowotnej i Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem”, nie płacąc za to czynszu⁷³. Jednak jeszcze w tym samym roku nastąpiło ponowne erygowanie sopockiej placówki elżbietanek. W odzyskanym domu przy ul. Obrońców Westerplatte 3 siostry utworzyły zakład opieki nad osobami starszymi⁷⁴.

* * *

Przedstawiona w niniejszym artykule analiza materiałów archiwalnych prowadzi do konkluzji o represyjnym charakterze polityki państwa po drugiej wojnie światowej wobec domu zakonnego Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w Sopocie. Już w 1945 roku w budynku elżbietanek przy ul. Obrońców Westerplatte 3 urządzono szpital. Kolejni użytkownicy obiektu nigdy nie zawarli z właścicielkami umowy najmu i tylko przez dwa lata płacono im czynsz. Szczególnie ważne wydają się być decyzje, które zapadły w 1951 roku w KW PZPR w Gdańsku o likwidacji placówki zakonnej. Wykorzystując prowadzoną przez PKP inwestycję kolejową, siostry wyeksmitowano z ich posesji do domu zakonnego w Gdańsku, nie zapewniając lokalu zastępczego w Sopocie. Elżbietanki do 1990 roku pozostały formalnymi właścicielkami sopockiej nieruchomości, jednak nią nie rozporządzały. Organy administracji partyjno-państwowej nie respektowały zapisów w księdze wieczystej. Nie potrafiły równocześnie doprowadzić do korzystnych dla państwa ich aktualizacji. Przyczynił się do tego zarówno bezład biurokratyczny państwa, jak też i korzystne dla sióstr orzeczenia sądów powszechnych szczebla powiatowego i wojewódzkiego.

⁷² Tamże, k. 672.

⁷³ Tamże, k. 525.

⁷⁴ K. Ż. Sztylec, *Prowincja Toruńska Zgromadzenia*, dz. cyt., s. 153.

Bibliografia

I. Archiwalia:

Archiwum Akt Nowych (w Warszawie)

Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 34/17.

Archiwum Archidiecezji Gdańskiej

Akta duszpasterskie parafii i kościołów rektorskich, Teczka: Par. św. Jerzego Sopot.

Akta kurii biskupiej, Teczka: Ss. elżbietanki Sopot.

Archiwum Państwowe w Gdańsku

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku, sygn. 1872.

Urząd Wojewódzki w Gdańsku, sygn. 2992.

Źródła drukowane:

Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949–1970, red. A. Paczkowski, Warszawa 2000.

Dziennik Ustaw z 1946, nr 13, poz. 87.

Dziennik Ustaw z 1948, nr 55, poz. 434.

Dziennik Ustaw z 1950, nr 36, poz. 337.

Dziennik Ustaw z 1958, nr 11, poz. 37.

Monitor Polski z 1949, nr 68, poz. 884.

Monitor Polski z 1949, nr 68, poz. 885.

II. Opracowania

Fijałkowska B., *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 1, 1944–1955, Olsztyn 1999.

Hlebowicz J., *Polityka na ambonie. Środowisko księży patriotów w województwie gdańskim w latach 1950–1956*, Gdańsk-Warszawa 2024.

Kaczmarek E., *Dlaczego przeszkadzały? Polityka władz partyjnych i rządowych wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce w latach 1945–1956*, Warszawa 2007.

Mazurkiewicz D., *Spór o prawo własności kościelnych majątków poniemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1973*, „Studia Paradyskie” 2006, t. 16, s. 221–240.

Mertens J., *Geschichte der Kongregation der Schwestern von der heiligen Elisabeth 1842–1992*, t. 1–2, Reinbek 1998 (polskie tłumaczenie publikacji: Mertens J., *Historia Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety 1842–1992*, t. 1–2, Rzym 2021–2022).

Pater J., *Zarys Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety*, „Nasza Przeszłość” 1981, t. 55, s. 46–83.

Podolska E., *Opieka sióstr św. Elżbiety nad chorymi. Zakłady opieki zdrowotnej zamkniętej*, „Nasza Przeszłość” 1981, t. 55, s. 191–248.

Schweter J., *Geschichte der Kongregation der Grauen Schwestern von der heiligen Elisabeth. Ein Beitrag zur Geschichte der katholischen Caritas und Mission in den letzten 100 Jahren*, t. 1, *Gesamtgeschichte*, t. 2, *Die einzelnen Niederlassungen nach den Ordensprovinzen*, Breslau 1937.

Sztylc K. Ż., *Dzieje Prowincji Toruńskiej Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety*, w: *Źródła duchowości Europy. Święta Elżbieta – świadectwo miłości miłosiernej*, red. M. Mróz, J. Perszon, K. Ż. Sztylc, Toruń 2008, s. 185–207.

Sztylc K. Ż., *Prowincja Toruńska Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w latach 1946–2006*, Toruń 2010.

Sztylc K. Ż., *Represje władz państwowych wobec zgromadzeń zakonnych w powojennej Polsce na przykładzie Prowincji Toruńskiej Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety*, w: *Diecezja Chełmińska w czasach komunizmu (1945–1990)*, red. W. Polak, W. Rozyński, J. Sziling, t. 1, Pelplin 2008, s. 135–153.

Sztylc K. Ż., *S. Maria Plewińska i s. Elżbieta Włodarczyk jako ofiary prześladowań osób konsekrowanych przez władze państwowe*, w: *Diecezja Chełmińska w czasach komunizmu (1945–1990)*, red. W. Polak, W. Rozyński, J. Sziling, t. 2, Pelplin 2009, s. 59–72.

Szymański A., *Akcja przejmowania szpitali wyznaniowych w oparciu o ustawę z 28 października 1948 r. o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2007, t. 10, s. 281–324.

Zipser T., *Ambulatoryjna pielęgnacja chorych i pomoc ubogim sióstr św. Elżbiety w Polsce w latach 1914–1978*, „Nasza Przeszłość” 1981, t. 55, s. 285–338.